

Nr 62.

Wtorek.

D. 13. Marca.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Zygmunt III Król — oddał Esto-  
nię Polszcze: 1600.

## NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Spiewka z Opery *Pan Gniewosz* granej  
na benefis JPP. Kurpińskich a zupodobaniem  
od Publicznosci przyjeta:

Choć dawnom nie był w Warszawie,  
Lecz w najdalszej okolicy,  
Wszystko my tam wiemy prawie,  
Jak się co dzieje w stolicy.  
Jak się żyje, stroi, chodzi,  
Jak tańczy, jeździ karetą,  
Czasem nas prędzej dochodzi  
Niżeli Kurjer z Gazetą.

Ja też z wieśniaków nikomu,  
O wszystkim uwiadomiony,  
Nieradziłbym brać do domu  
Z miasta stołecznego żony,  
Nieczytają jak romanse,  
A ząd tylko bieda nasza,

Wiedzą co są Kontradanse  
A nieznają co jest Faska.  
Żeby kuczer woził bokiem,  
Żeby konie były tłuste,  
A niewiedzą czy obrokiem  
Żyją, czy jedząc kapustę.  
A nad to, bo prawda lubię,  
I publiczność by przyznała,  
Nie jedna Męza pod skubie  
A gęsiby nieumiała.

Są niektóre rządne wcale,  
Jakby na jakim felwarku,  
Wiedzą na przykład, że szale  
Tańsze są wczasie jarmarku.  
Wolałbym taką nareście  
Co się biednym po święciła,  
Niech by chodziła po kweście,  
Byle mnie niewyprawiła.

Wyjątek z trzeciej pieśni Junga poenia-  
tu *Sąd Ostateczny* przekładania Franciszka  
Dmochowskiego, a deklamowany tegoż dnia na  
Teatrze Narodowym, był przyjętym z zasłu-  
nieni oklaskami. Do pięknej poezji dodał JP.  
Kurpiński stosowną muzykę, która należeć po-  
winna do celniejszych plodów jego Kompozycji  
jakimi scenę naszą wzbogaca.

Na drugiem wystawieniu tragedji *Rada-  
mist* lubo sala nie była napelniona, lecz znaj-  
dowali się ci którzy lubią słuchać piękne wiersze,  
jakoż przez liczne oklaski oddano nale-  
żną sprawiedliwość i znakomitemu dziełu i w  
wielu miejscach wzorowemu tłumaczeniu. Ro-  
la Radamista jest jedną z tych, w których ta-  
lent J Pana *Szymanowskiego* najświetniej ja-  
śnieje.

Dopieśliśmy: iż w Niedzielę został otwo-  
rzonym w Marywilu teatr optyczny, który



urządzili dwaj artyści mieszkańcy Warszawy; wczoraj zaś w pałacu Radziwiłowskiem przy ulicy miodowej, drugie tegoż rodzaju widowisko pizez Kajetana Pecci wystawionnem zostało. Pierwszy zaczyna o godzinie 6. a drugi o 7. w obudwu miejscach widowisko trwa blisko półtorej godziny. Artyści rodacy, przy pierwszym wystawieniu okazali widoki okolic cudzoziemskich, a cudzoziemiec zaczął od przedstawienia mogiły Tadeusza Kościuszki na górze Bronisławie pod Krakowem: pierwsze miejsce u artystów rodaków kosztuje złotych 3. a u Pana Pecci złotych 4.

Na koncert PP. *Bender* który jutro danym będzie w Teatrze Nar: cena jest o pół wyższą niż nazwyczajne widowiska: biletów dostać można w gospodzie niemieckiej pod Numerem 13. Pan *Bender* śpiewać będzie trzy razy, a Panowie *Bender* dwa kroć na klarynetach słyszeć się dadzą.

Ciągnięcie drugiej klasy loteryi klasycznej, odbędzie się po jutrze.

### Przyjechali do Warszawy

Krasiniski Jajdor Jeneral z Lublina.

Kiciniski Hrabia ze Lwowa.

Prusznowski Franciszek Oby: z Belna.

Drożewski Jan Oby: z Poznańskiego.

Maliszewski Felix z Zalesia.

Langkoroniński Kalasanty Oby: z Petersburga.

Ogrodzinski Wincenty Oby: z Grojca.

### Wyjechali.

Dąbowski Teodor Posel do Tokar.

Wiehocki Michał Oby: do Dzierążnik.

Drogajewski Erazm Oby: do Galicji.

Gołembiewski Józef Oby: do Radzynina.

Kulczyński Joachim Oby: do Prawdy.

### DONIESIENIA.

Na mocy upoważnienia Prześwietnej Komisji Rządowej Wyznań Reli: i Oświ: publicznego, Pani *Vanin* wsparta pomocą męża swojego, otworzyła pensją poci żeńskiej. Ma zatem zaszczyt zapewnić Szanownych rodziców, że oboje starać się będą usprawiedliwić zaufanie które w nich położyć raczą. — Miejskanie ich przy Ulicy Wierzbowej Nr: 475.

Niżej podpisany uwiadamia Prześwietną Publiczność; iż u niego dostać można massy

do farbowania włosów na kolor ciemny i czarny, tudzież pomady z rozmaitych kwiatów i chinu, która istotnie włosy konserwuje.

Perukarnia i golarnia niżej podpisanego w których się ręczy za prędką i dobrą usługę i robotę wszelką; znajdują się przy ulicy Długiej pod Nro 561. a obok byłego kościoła Świętej Trójcy.

*Henryk Mackrott.*

Niżej podpisany mieszkający przy ulicy Krakowskie przedmieście na przeciw Zamku pod Nrem 365. otworzył warsztat roboty krawieckiej męzkiej, i ciągle też podług mód najnowszych utrzymywać będzie, o czem Szanowna Publiczność uwiadamia.

*August Karasiński Krawiec Męski.*

### Postrzeżenia Meteorologiczne.

Dzień	Term:		Barometr		Wiatr	Wsch:		Zachó:	
	St: ciepla	St: zimna	Cale	liniki		Godzina	Minuta	Godzina	Minuta
15	2	27	3	4	Z Pd	6	16	5	44